

## **Początek niewoli – początek nowoczesności. Postawy społeczeństwa i przemiany cywilizacyjne na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX wieku. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli i uczniów szkół średnich**

III rozbiór Polski w 1795 roku oznaczał utratę resztek niepodległości. Suwerenność państwa, ograniczona już na początku XVIII wieku, zmniejszała się z każdą dekadą stulecia. Ostateczna katastrofa nie mogła zaskoczyć mieszkańców Rzeczypospolitej. Dla chłopów i większości mieszczan był to fakt obojętny. Znaczna część szlachty, a więc grupy posiadającej świadomość narodową, pogodziła się z ponurą rzeczywistością i oddała się gospodarowaniu we własnych majątkach. Inni próbowali robić kariery w służbie zaborców. Nieliczni podjęli walkę o wolność. Na przełomie stuleci nadzieję na odzyskanie niepodległości dawało związanie się z rewolucyjną, a następnie napoleońską Francją. Do legendy przeszły liczne epizody świadczące o ofiarnej walce polskich żołnierzy u boku Cesarza Francuzów. Jego upadek oznaczał koniec złudzeń – ościenni monarchowie odzyskali pełną kontrolę nad ziemią polską. W kolejnych dziesięcioleciach nie szczędzili wysiłków, by jak najbardziej upodobnić zagarnięte obszary do swych państw. Dla Polaków rozpoczął się czas żmudnego przeciwstawiania się zaborcom. Przede wszystkim dążono do podtrzymania kultury narodowej, kontynuowania badań naukowych, zapewnienia rozwoju gospodarczego ziem polskich. Trudno wyobrazić sobie przetrwanie polskości bez ciężkiej pracy tych, którzy uważali, że najważniejsze zadanie czasów niewoli to kształcenie kolejnych pokoleń lekarzy, inżynierów, rolników. Nadzwyczaj ubogi byłby obraz rodzimej sztuki bez wysiłków kolekcjonerów i mecenasów wspierających artystów, chroniących dziedzictwo narodowe i dbających o kształtowanie gustów publiczności. Już w pierwszej połowie XIX wieku pojawili się zwolennicy codziennego trudu pracy organicznej – ich owocne działania stanowiły inspirację dla następnych pokoleń. Po części wskutek świadomej działalności Polaków, a po części w efekcie polityki zaborców ziemia polska już w pierwszej połowie XIX wieku była areną szybkiej modernizacji. Znaczny postęp dokonał się w dziedzinie przemysłu, komunikacji i łączności. Swe oblicze zmieniały miasta. Przyjmowano pochodzące z Europy Zachodniej nowinki techniczne i wynalazki. Mimo niewoli społeczeństwo coraz intensywniej doświadczało nowoczesności. W pierwszej połowie XIX wieku nie rezygnowano z marzeń o pełnej suwerenności. Zawiązywały się tajne organizacje, wybuchały kolejne powstania. Warto jednak pamiętać, że na tle półwiecza, które upłynęło od kongresu wiedeńskiego do upadku powstania styczniowego, miesiące walk zbrojnych, a nawet lata konspiracji stanowiły raczej epizody, a liczba osób zaangażowanych w te formy patriotycznej aktywności była niewielka w stosunku do ogółu mieszkańców ziem polskich. W prezentowanym Państwie pakiecie staramy się podkreślić, że dzieje Polski tego okresu to nie tylko wysiłek militarny i konspiracja niepodległościowa. Niniejszy pakiet składa się z ośmiu części oraz propozycji ćwiczeń powtórzeniowych. Polecane przez nas artykuły z portalu **HISTORIA: POSZUKAJ** niekiedy wykraczają poza podstawę programową, dzięki czemu pozwalają na uzupełnienie wiadomości z lekcji i z podręcznika. Umożliwiają również zwrócenie uwagi na znaczenie różnego typu źródeł, zwłaszcza ikonograficznych i materialnych – zwykle pochodzących z kolekcji muzeów polskich. Analiza tych źródeł niewątpliwie przyczyni się do doskonalenia kompetencji uczniów. Część I zawiera wybór tekstów dotyczących wysiłku militarnego Polaków w epoce napoleońskiej. Nasi autorzy poświęcili uwagę Legionom Polskim we Włoszech, ikonograficznym wizerunkom wybranych, sławnych bitew oraz udziałowi społeczności żydowskiej w walkach o niepodległość. W części II znalazły się artykuły związane z niezmiernie interesującymi działaniami Rosjan, których celem było podkreślenie przynależności ziem polskich do imperium Romanowów. Tu również punkt wyjścia stanowiły źródła ikonograficzne – mniej znane dzieła malarskie.

W części III proponujemy teksty dotyczące tych wątków, które są szczególnie mocno utrwalone w stereotypowym spojrzeniu na pierwszą połowę XIX wieku: spiski, manifestacje patriotyczne i powstania. Zachęcamy do dokładniejszego przyjrzenia się działalności masonerii, organizacji armii Królestwa Polskiego i czasom wzmożenia narodowego na początku lat sześćdziesiątych. Dzięki naszym tekstom można zwrócić uwagę uczniów także na różnice w charakterze walk podczas obu powstań: listopadowego i styczniowego. Artykuły z części IV przybliżają kluczowe dla ocalenia kultury narodowej wysiłki mecenasów, a działania podejmowane na polu nauki i edukacji stanowią temat materiałów z części V. Natomiast część VI przeznaczaliśmy na zaprezentowanie wybranych szkiców dotyczących początków pracy organicznej w Wielkopolsce. Warto pochylić się nad osiągnięciami reprezentantów tej dzielnicy, pozostającymi w cieniu walki z germanizacją w drugiej połowie stulecia. Czas niewoli rozbiorowej zazwyczaj jest postrzegany jako okres zastoju i upadku. Młodzi ludzie ze zdziwieniem dowiadują się, że XIX wiek przyniósł ziemiom polskim znaczący rozwój i przybliżył je cywilizacyjnie do reszty Europy. Część VII zawiera wybór szkiców dotyczących kompleksowych działań modernizacyjnych oraz wybranych wynalazków, które zmieniły oblicze epoki. Świadectwo osiągnięć w dziedzinie komunikacji i łączności stanowią intrygujące eksponaty muzealne oraz istniejące do dzisiaj zabytki kultury materialnej. Poświęcone im artykuły znalazły się w części VIII. Pakiet zamyka tradycyjnie propozycja ćwiczeń i zadań ułatwiających usystematyzowanie i powtórzenie materiału. Zachęcamy Państwa także do skorzystania z innych artykułów opublikowanych na naszym portalu w zakładkach **WIEDZA** oraz **ŚCIEŻKI HISTORII**.

## U BOKU NAPOLEONA

Jeszcze dobrze nie ostygły pola bitew powstania kościuszkowskiego, a patrioci polscy podjęli starania o wskrzeszenie wojska polskiego u boku rewolucyjnej Francji. W efekcie powstały Legiony Polskie pod dowództwem generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Ich organizację, uzbrojenie, a przede wszystkim umundurowanie opisuje Michał Mackiewicz w artykule **Legionista w rogatywce. Barwa i broń Legionów Dąbrowskiego w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie**. Autor podkreśla, że wygląd uniformów legionistów wywodził się z przedrozbiorowej tradycji narodowej i – jednocześnie – stanowił wzorec mundurów żołnierzy polskich w kolejnych dziesięcioleciach. Utworzenie Księstwa Warszawskiego pozwoliło na formowanie armii, której oddziały obecne były na niemal wszystkich frontach wojen napoleońskich. Nie zawsze jednak Polacy walczyli „O naszą wolność i waszą...” Magdalena Łanuszka przypomina udział polskich szwoleżerów w tłumieniu antyfrancuskiego powstania Hiszpanów. Szkic **Szalona szarża Polaków na obrazie Piotra Michałowskiego** opowiada o dziele malarskim poświęconym sławnej szarży w wąwozie Somosierra. Omawiając z uczniami zarówno wydarzenie, jak i sam obraz, warto sięgnąć do wspaniałej piosenki Jacka Kaczmarskiego, skłaniającej do refleksji nad losami uczestników spektakularnej bitwy. Do epizodów z wojen napoleońskich chętnie nawiązywał nasz czołowy batalista Wojciech Kossak. Dzięki jego talentowi możemy wyobrazić sobie najbardziej dramatyczny moment bitwy pod Raszynem z 1809 roku, o czym przypomina Ewa Olkuśnik w artykule **Zdarzyło się w kwietniu, na grobli wśród stawów... Obraz Wojciecha Kossaka „Bitwa pod Raszynem” z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie**. Autorka opisuje przebieg batalii, akcentując rolę księcia Józefa Poniatowskiego. Bitwa pod Lipskiem w 1813 roku, a zwłaszcza ostatnie chwile dowódcy armii Księstwa zostały uwiecznione na malowidle scharakteryzowanym przez Magdalenę Łanuszkę w materiale pod tytułem **Spektakularna śmierć księcia Józefa Poniatowskiego. Kopie obrazu Horacego Verneta w zbiorach polskich oraz zaskakujące dzieje oryginału**. W zmaganiach o niepodległość na przełomie XVIII i XIX wieku brali udział nie tylko Polacy. W szeregach walczących nie zabrakło utożsamiających się z Rzeczpospolitą przedstawicieli mniejszości. Postać prawdziwie symboliczną przypomina Ewa Olkuśnik w szkicu **Żyd, mason, polski patriota. Walka, śmierć i legenda Berka Joselewicza**.

## JAK POLSKĘ UPODOBNIĆ DO ROSJI? DZIAŁANIA ZABORCY

Kongres wiedeński przekreślił nadzieje na przywrócenie niepodległości. Większość ziem Księstwa Warszawskiego weszła w skład podporządkowanego Rosji Królestwa Polskiego. O ile Aleksander I nie dokonał w Warszawie oficjalnej koronacji, o tyle jego brat i następca przywdział polską koronę. Niezbyt miłe dla polskiego społeczeństwa wydarzenie z roku 1829 opisuje Aleksander Łupienko w szkicu **Car Mikołaj królem Polski**. Presja zaborcy, by zdecydowanie podkreślić rosyjski charakter ziem polskich, wzmożła się po upadku powstania listopadowego. O tym, jak pogromca powstania, namiestnik Iwan Paskiewicz celebrował w Warszawie prawosławne uroczystości upamiętniające chrzest Jezusa, opowiada Jacek Bochiński w artykule **„Obchody uroczystości Święta Jordanu w Warszawie”**. **Odnaleziony obraz Marcina Zaleskiego z Muzeum Warszawy**. Co ciekawe, autorem opisanego dzieła był artysta, który wcześniej z zapałem dokumentował sceny walk powstańczych... Kolejne intrygujące źródło ikonograficzne drobiazgowo charakteryzuje Anna Tabaka. Szkic pod tytułem **Cesarska rewia w Kaliszu. Capstrzyk podczas zjazdu monarchów w Kaliszu według obrazu Gustawa Schwartza** przypomina nieco zapomniane, niezwykle uroczyste spotkanie Mikołaja I, króla Prus Fryderyka Wilhelma III oraz przedstawicieli rodów Romanowów, Hohenzollernów i Habsburgów. Ukazane przez artystę i opisane przez autorkę wydarzenie świadczyło, jak swojsko czuli się zaborcy w przygranicznym Kaliszu w 1835 roku. Szczególną presję Rosjanie wywierali na przestrzeń publiczną. W polskich miastach wznoszono cerkwie, upamiętniano ważne dla zaborców wydarzenia. Wyjątkowym upokorzeniem było dla Polaków wzniesienie w samym sercu stolicy, na placu Saskim monumentu poświęconego oficerom polskim, którzy zginęli w noc listopadową z rąk rozpoczynających powstanie podchorążych. Niezależnie od współczesnej oceny wydarzeń z 29 listopada 1830 roku, należy podkreślić, że monumentalne upamiętnienie było prawdziwą solą w oku warszawiaków. Dzieje obiektu przybliży Marek Olkuśnik w szkicu **Osiem lwów, czterech ptaków pilnuje siedmiu łajdaków. Pomnik lojalistów na placu Saskim**. Dołączona ikonografia pozwala zrozumieć, jak trudne było zaakceptowanie przez polskie społeczeństwo samego istnienia tego pomnika.

## PRZECIWKO ROSYJSKIEMU PANOWANIU. DZIAŁANIA POLAKÓW

Patriotycznie, a przy tym walecznie nastawiona część społeczeństwa nie pogodziła się z werdyktem kongresu wiedeńskiego. Za wroga numer jeden uznano Rosję i to mimo że warunki polityczne panujące w latach 1815–1830 w zaborze rosyjskim były nie najgorsze. W pierwszej połowie XIX wieku to właśnie przeciwko Rosji najczęściej konspirowano i wzniesiono powstania. W awangardzie aktywności spiskowej znalazła się masoneria. Jej organizację, formy aktywności i prominentnego przedstawiciela ruchu opisuje Mikołaj Getka-Kenig w artykule **Farmazon w pełnej krasie. „Portret Ludwika Osińskiego” Antoniego Brodowskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie**. Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym jako miejsca, gdzie Polacy byli poddawani srogim represjom, burzy nieco tekst Michała Mackiewicza **Polska piechota „strzelała znacznie spokojniej i celniej od rosyjskiej”**. **Armia doby Królestwa Kongresowego – ach, cóż to było za wojsko!** Autor wykazuje, że wojsko polskie wręcz kwitło – świetnie wyszkolone i wyposażone. Zupełnie jakby zaborca nie brał pod uwagę, że może się ono zwrócić przeciwko rosyjskiemu panowaniu. Że tak się ostatecznie stało, powszechnie wiadomo. Rozpoczęte zrywem podchorążych powstanie listopadowe przerodziło się w regularną wojnę polsko-rosyjską. Jak spisała się armia Kongresówki w najkrwawszej bitwie, opisuje Ewa Olkuśnik w tekście **Pocztówka z pola walki. Obraz Wojciecha Kossaka „Olszynka Grochowska” w Muzeum Wojska Polskiego**. Ta sama Autorka przedstawia początek wystąpień polskiego społeczeństwa na ulicach Warszawy w latach 1860–1861. Szkic **Warszawska ulica żąda wolności** opowiada o tym, że uroczyste pogrzeby, msze patriotyczne i manifestacje uliczne stanowiły spektakularne preludium do kolejnego powstania. Gorączka patriotyczna lat sześćdziesiątych połączyła przedstawicieli różnych wyznań i narodowości.

O wyjątkowej roli wyznawców luteranizmu niemieckiego pochodzenia, a zwłaszcza ich lidera przypomina Aleksander Łupienko w materiale pod tytułem **Leopold Otto. Polski patriota luterński**. Ilustrujący artykuł znany obraz Aleksandra Lessera „Pogrzeb pięciu poległych” może stanowić punkt wyjścia dyskusji z uczniami na temat solidarności reprezentantów wielu środowisk w czasie manifestacji narodowych. Powstanie styczniowe przybrało całkowicie odmienną formę niż wojna z lat 1830–1831. Zamiast regularnej armii spontanicznie organizowana partyzantka. Zamiast prawdziwych bitew potyczki i zamachy terrorystyczne. Zamiast oficjalnie istniejących władz państwo podziemne. Charakter zmagania zbrojnych z wielką erudycją opisuje Michał Mackiewicz w artykule **Scena z powstania styczniowego jako studium wojska partyzanckiego. Obraz F. Bastina „Potyczka” ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego**.

## CZY SZTUKA OCALI NARÓD?

W obliczu upadku państwa polskiego jego najświetlejsi przedstawiciele uznali, że za wszelką cenę należy ocalić dorobek kulturalny pokoleń i ochronić pamiątki narodowe. Pragnęli zadbać o to, by Polacy mogli być dumni ze swej przeszłości – dawnej i tej nieodległej w czasie. Jedną z pierwszych kolekcji muzealnych na ziemiach polskich stworzyła arystokratka pochodząca z rodziny o prawdziwie patriotycznych tradycjach. O nowatorskich inicjatywach księżnej Czartoryskiej opowiada Karolina Dzimira-Zarzycka w dwóch interesujących artykułach: **Kapłanka przeszłości. Izabela Czartoryska i Świątynia Sybilli w Puławach** oraz **Suchar Napoleona. Zaskakujące skarby Izabeli Czartoryskiej z Domu Gotyckiego w Puławach**. Oba teksty pozwalają na zorientowanie się, jak osobliwe przedmioty gromadziła właścicielka Puław. Większymi kompetencjami w zakresie kolekcjonerstwa i znawstwa sztuki wykazali się bohaterowie dwóch kolejnych artykułów Karoliny Dzimiry-Zarzyckiej. O tym, jak prawdziwy luminarz oświecenia polskiego dał początek jednemu z najznamienitszych muzeów polskich, możemy się dowiedzieć ze szkicu pod tytułem **Pierwszy polski historyk sztuki? Stanisław Kostka Potocki i początki Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie**. Postać innego wybitnego kolekcjonera – arystokraty przybliży artykuł **Polak otwiera galerię w centrum Berlina! Atanazy Raczyński i jego kolekcja malarstwa**. Autorka wskazuje, że gromadzenie dzieł malarstwa obcego, które przecież mogło przyczynić się do podniesienia kultury artystycznej Polaków, nie było zbyt chętnie widziane przez rodzimą publiczność, a i sam Raczyński nie zwracał nadmiernej uwagi na aspekt patriotyczny swej działalności. Autentyczny zapach edukacyjny wykazali natomiast organizatorzy cyklicznych Wystaw Sztuk Pięknych, odbywających w Warszawie w latach 1819–1828. Mikołaj Getka-Kenig w artykule **Kiedy wystawy były czymś nowym. „Widok Warszawskiej Wystawy Sztuk Pięknych z 1828 roku” Wincentego Kasprzyckiego w Muzeum Narodowym w Warszawie** podkreśla, że była to inicjatywa Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jej pierwszy szef – Stanisław Kostka-Potocki – pragnął zapoznawać publiczność stolicy z rodzimą sztuką na najwyższym poziomie. Warto pamiętać, że opisany w szkicu obraz Kasprzyckiego stanowi ciekawe studium ówczesnej mody i obyczajów.

## NAUKA JEST NAJWAŻNIEJSZA

Szczęściem w nieszczęściu było to, że rozbiory Rzeczypospolitej nastąpiły w dobie rozkwitu polskiego oświecenia. Znakomici przedstawiciele tej epoki nie mieli wątpliwości: aby uchronić przed upadkiem naród, koniecznie należało kontynuować dzieło, którego podwaliny powstały już w epoce Stanisława Augusta. Jedną z naszych autorek, Ewa Olkuśnik, przypomina inicjatywy i postaci, które odegrały znaczącą rolę w rozwoju nauki i edukacji w pierwszej połowie XIX wieku. Już przy pierwszej nadarzającej się okazji, wkrótce po utworzeniu Księstwa Warszawskiego, powołano w Warszawie instytucje, które stanowiły załóżek przyszłego uniwersytetu. Jak niełatwo było zapewnić kształcenie studentów na odpowiednim poziomie, opowiada tekst



pod tytułem **Prawnicy i lekarze potrzebni od zaraz. Szkoła Prawa i Szkoła Lekarska w Księstwie Warszawskim**. Zanim jeszcze na ziemi polskie dotarły wojska cesarza Napoleona, polscy naukowcy z pasją prowadzili nowatorskie badania w wielu dziedzinach zarówno nauk ścisłych, jak i humanistycznych. Wyjątkową rolę jako prawdziwy animator życia naukowego w Warszawie, jeszcze pod zaborem pruskim, odgrywał Stanisław Staszic. Jego pionierskie wyprawy i badania geologiczne przypomina w nadzwyczaj ciekawy sposób szkic Ewy Olkuśnik **„Wzrok olśnion, wewnętrzny zmysł rozumu prawie osłupiony”**. **Stanisław Staszic na szlakach tatrzańskich w początkach XIX wieku**. Ta sama autorka, śledząc dalszą działalność Staszica, opisuje dzieje inicjatywy, której owocem jest jeden z symboli Warszawy. Czytając artykuł **Monument dla wyklętego astronoma. O pomniku Mikołaja Kopernika w Warszawie**, warto zauważyć, że idea upamiętnienia geniusza astronomii, bliska zwolennikom oświecenia skupionym w Towarzystwie Królewskim Przyjaciół Nauk, napotkała w 1830 roku zdecydowaną niechęć kręgów konserwatywnych. Wybór materiałów dotyczących osiągnięć polskich badaczy zamykamy szczególnie godnym uwagi tekstem Ewy Olkuśnik, pod tytułem **Nie będzie nas, będzie las... Wojciech Bogumił Jastrzębowski – wizjoner i realista**. Bohater tej opowieści, uczestnik bitwy pod Olszynką Grochowską, autor pierwszego projektu konstytucji zjednoczonej Europy, poświęcił się w okresie międzypowstaniowym dydaktyce i działalności badawczej w dziedzinie leśnictwa i rolnictwa, jednocześnie ofiarnie pracując nad zalesianiem wyrzeźbionych rabunkowo obszarów.



## WIELKOPOLSKA: POLAK POTRAFI!

W pierwszej połowie XIX wieku, gdy nie słyszano jeszcze o ideach pozytywizmu, mieszkańcy Wielkiego Księstwa Poznańskiego, należącego do Królestwa Prus, przodowali w ciężkiej, konkretnej pracy nad rozwojem ekonomicznym i kulturalnym swej dzielnicy. Wielkopolanie uważali, że w ten sposób najlepiej przysłużą się sprawie narodowej. Ciekawą panoramę ich działań zawdzięczamy artykule przygotowanemu przez Agatę Łysakowską-Trzoss, badaczkę dziejów dziewiętnastowiecznej Wielkopolski. Tekst zatytułowany **Gdzie Mieszko I kruszy bałwany. Walka Edwarda Raczyńskiego o poznańską Złotą Kaplicę** może stanowić zaskoczenie dla uczniów, którzy realia życia w zaborze pruskim kojarzą ze srogą germanizacją w drugiej połowie XIX wieku. Autorka tymczasem opisuje, że inicjatywa wspaniałego upamiętnienia twórców państwa polskiego nie napotkała sprzeciwu władz zaborczych nawet po upadku powstania listopadowego... Prawdziwym reprezentantem wielkopolskiego etosu organicznikowskiego był bez wątpienia Karol Marcinkowski. Agata Łysakowska-Trzoss w tekście **Na pierwszej linii frontu... pracy organicznej. Działalność Karola Marcinkowskiego** przedstawia wiele różnorodnych wysiłków tego zasłużonego lekarza, a także uczestnika powstania listopadowego – wśród nich budowę poznańskiego Bazaru i założenie Towarzystwa Naukowej Pomocy. Nieco inną formę przybrały poczynania bohaterki kolejnego tekstu tej samej Autorki. Lektura artykułu **Wędką, nie rybą. O sposobie na dobroczynność Celestyny Działyńskiej** prowadzi do wniosku, że nawet działalność charytatywna miała w Poznańskim szczególnie wymiar. Zamiast ofiarowania prostych, bezwarunkowych zapomóg dobrodziejka ubogich zachęcała ich do wzięcia spraw w swoje ręce. Wielkopolanie, a już szczególnie arystokraci, nie zaniebdywali kultury i sztuki, osiągając na tym polu niezwykle rezultaty. O jednym z najciekawszych projektów urzędzenia wspaniałej, do dziś zachwycającej rezydencji opowiada Karolina Dzimira-Zarzycka w artykule **Alhambra, angielski gotyk, Taj Mahal? Tytus Działyński i przebudowa zamku w Kórniku**.



## DOGONIĆ EUROPE

Działania prowadzące do modernizacji społeczeństwa i gospodarki podejmowano i w innych zaborach. Dzięki wysiłkom wybitnych przywódców, ekonomistów, wynalazców i pasjonatów

ziemie polskie zmieniały swe oblicze mimo braku wolności politycznej. Nie należy o tym zapominać, jeśli chcemy całościowo spojrzeć na epokę rozbiorową. Jedną z najbardziej zasłużonych dla rozwoju Królestwa Polskiego osób był bohater tekstu Ewy Olkuśnik, pod tytułem **Genialny minister skarbu. Książę Franciszek Drucki-Lubecki**. Zwolennik utrzymania związku z Rosją przejął kierowanie gospodarką Kongresówki, gdy znajdowała się w stanie beznadziejnego upadku. Autorka przypomina, że wystarczyło niespełna 10 lat wytrwałej działalności Lubeckiego, by państwo stanęło na nogi, zachwycając postępowaniem w wielu dziedzinach. Z rozwoju Królestwa korzystała jego stolica. Nie bez znaczenia było osobiste zaangażowanie kierującego miastem w latach 1816–1830 polityka, którego postać przybliży Mikołaj Getka-Kenig w artykule **Włodarz nowoczesnej stolicy. Portret prezydenta Warszawy Karola Woydy w Muzeum Warszawy**. Autor podkreśla, jak wiele wzniesionych wówczas gmachów, mających świadczyć o nowoczesności i ambicjach miasta, do dziś pozostaje symbolami stolicy.

Jeden z najważniejszych wynalazków XIX stulecia stanowiło skonstruowanie lampy naftowej. Europa, a później i świat zawdzięczały epokowy przełom w oświetlaniu wnętrzu pewnemu lwowskiemu aptekarzowi. Dzieje jego badań opisuje Karolina Dzimira-Zarzycka w tekście **Kalifornia w Galicji. Ignacy Łukasiewicz, nafta i wynalazki**. Wiek pary i elektryczności przyniósł również rewolucję w dziedzinie utrwalania wizerunków rzeczywistości. Dziś, w dobie powszechnie dostępnych, wykonujących doskonale zdjęcia smartfonów, trudno zrozumieć, że do pierwszych dziesięcioleci XIX wieku chcąc uwiecznić czyjś portret, krajobraz lub wygląd budynku, trzeba było je po prostu narysować lub namalować. Pionierskie czasy fotografii na ziemiach polskich opisuje w dwóch artykułach znawczyni tego zagadnienia – Małgorzata Grąbczewska. O tym, jakie takie trudności czekały na pierwszych entuzjastów nowych technik, mówi tekst **Dagerotyp. Lustrzany obraz przeszłości**. Z kolei materiał **Marzenie o lataniu. Warszawa na fotografiach balonowych Konrada Brandla z Muzeum Narodowego w Warszawie** przedstawia dwie nowości. Autorka opowiada, jak znany warszawski fotograf postanowił w 1865 roku utrwalić obraz stolicy z lotu ptaka. Wykorzystał do tego doskonalszy niż w czasach dagerotypii sprzęt i uniósł się ku niebu w balonie, co uznano – jak pisze Małgorzata Grąbczewska – „za ewenement w skali światowej”.

## UROKI DAWNEJ KOMUNIKACJI I ŁĄCZNOŚCI

Najbardziej spektakularny postęp dokonał się w XIX wieku w dziedzinie komunikacji i łączności. Nim jednak na dobre zawitała na ziemię polską kolej, pojawiły się rozwiązania, które ułatwiły życie osobom przemieszczającym się w tradycyjny sposób. Nasi autorzy przypominają niektóre z nich. Mikołaj Getka-Kenig w artykule **Droga do nowoczesności. Pomnik szosy brzeskiej w Warszawie i Terespolu** zwraca uwagę na postęp, który dokonał się za sprawą prowadzonej przez władze Królestwa Polskiego modernizacji dróg. Zapoznając się z tym tekstem, warto pamiętać, że w epoce nowożytnej polskie trakty komunikacyjne służyły w Europie z katastrofalnego stanu. Większa mobilność społeczeństwa w XIX wieku wiązała się z rozwojem nowych, choć jeszcze konnych, środków transportu, mających służyć komunikacji publicznej. Mariola Jarocka opisuje początki jednego z nich w szkicu **Przejazd w stylu retro, czyli kilka słów o dawnych podróżach. Dyliżans pocztowy ze zbiorów Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu**. Niemal do połowy XIX wieku ciężkie lub zajmujące wiele miejsca towary transportowano głównie drogą wodną. Dla Polaków od schyłku średniowiecza najważniejszą arterią pozostawała Wisła, zapewniająca wygodne połączenie z wybrzeżem Bałtyku. Po kongresie wiedeńskim dostęp do morza zablokowały Prusy. O tym, jak Królestwo Polskie poradziło sobie z niepożądaną przeszkodą, opowiada Ewa Olkuśnik w artykule **Przez lasy, bagna i jeziora do Gdańska. Jak Ignacy Prądzyński budował Kanał Augustowski**. Warto zwrócić uwagę, że sławny bohater powstania listopadowego miał w swym dorobku nie tylko heroiczno-militarne osiągnięcia, a owoc jego inżynierskiego talentu, choć pierwotnie przeznaczony do spławiania zboża, dziś służy... kajakarzom. Trudno uwierzyć, że aż do drugiej połowy XIX stulecia Warszawa – poza krótkim okresem na przełomie

XVI i XVII wieku – nie posiadała stałej przeprawy przez Wisłę! Pomimo przeniesienia stolicy z Krakowa władze Rzeczypospolitej nie potrafiły rozwiązać problemu. Przygotowania do spięcia obu brzegów rzeki zostały podjęte po upadku powstania listopadowego. Nadzwyczaj interesujący i śmiały projekt dokumentują przechowywane w Muzeum Warszawy piękne akwarelowe wizualizacje, które opisuje Katarzyna Wagner w szkicu pod tytułem **Nowy most w Warszawie? Feliks Pancer i projekty mostu wiszącego na Wiśle**. Niestety, imponujący zamiar nie został zrealizowany. Rewolucję w komunikacji przyniosło pojawienie się kolei. Podróże i przewożenie towarów stały się szybsze, łatwiejsze i tańsze. Nowy środek transportu służył zwykłym ludziom, ale przede wszystkim gospodarce. Ważny fragment rozwoju kolejnictwa, związany z potrzebami dynamicznie rozwijającego się przemysłu włókienniczego, przypomina Aleksander Łupienko artykułem **Dlaczego „Fabryczna”? Sto pięćdziesiąt lat kolei w Łodzi**. Dziś, gdy wysyłanie tradycyjnych listów odchodzi w przeszłość, warto wspomnieć czasy, gdy organizowanie stałej, regularnej, ogólnie dostępnej sieci pocztowej było przejawem modernizacji. W poprzednich wiekach korzystanie z usług umyślnych posłańców lub specjalnych służb dostarczających przesyłki stanowiło raczej przywilej elit. XIX wiek przyniósł zmiany i w tej dziedzinie. Ich świadectwem są cenne eksponaty z Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu, które opisuje Izabela Kupietz. O dokumentach dotyczących organizacji poczty na terenie Królestwa Polskiego w połowie XIX wieku autorka opowiada w artykule **W drodze... na stację pocztową. Projekt domu pocztowego z 1836 roku ze zbiorów Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu**. Z kolei nadzwyczaj istotne wydarzenie – wprowadzenie zasady opłacania „z góry” przesyłek pocztowych – ta sama Autorka przybliżyła w tekście **„Polska 1”. Pierwszy polski znaczek pocztowy**.

## PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

### ◆ Od Madrytu do Moskwy... i z powrotem...

Ćwiczenie ma na celu utrwalenie wiadomości o udziale Polaków w wojnach z czasów rewolucji francuskiej i epoki napoleońskiej oraz kształtowanie kompetencji w zakresie posługiwania się mapą historyczną. Dodatkowym walorem może być doskonalenie umiejętności analizy źródła ikonograficznego – dzieła malarskiego.

Inspirację do przygotowania ćwiczenia stanowią materiały zamieszczone w części I opracowania oraz inne związane z tematem artykuły z portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**.

Ćwiczenie może być przeprowadzone podczas tradycyjnej lekcji w szkole, w trakcie zajęć on-line lub samodzielnie wykonane w domu.

Nauczyciel przygotowuje i przekazuje uczniom mapę konturową Europy na przełomie XVIII i XIX wieku. Podczas prowadzenia zajęć z uczniami przedstawia w formie prezentacji PowerPoint epizody udziału Polaków w wojnach napoleońskich. (Nauczyciel może wykorzystać zdarzenia opisane przez autorów portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**. Uczniowie wykonując zadanie w domu, sami zapoznają się z materiałami. Powinni sięgnąć nie tylko do artykułów z naszego portalu, ale także do innych źródeł). Uczniowie nanoszą na mapę konturową miejsca walk, dodając do nich odpowiednie daty, dzięki czemu sami tworzą kartograficzną syntezę wysiłku Polaków w wojnach tego okresu.

Podczas zajęć z klasą nauczyciel może poddać analizie dzieła malarskie, zwracając uwagę na wygląd mundurów, zwłaszcza elementy symboliczne, które weszły do kanonu wyobrażeń o epoce napoleońskiej – ułańskie czapki, granatowo-czerwone mundury, wyraźne białe orły...

### ◆ Które to powstanie...?

Ćwiczenie ma na celu doskonalenie umiejętności w zakresie analizy źródeł ikonograficznych i utrwalenie podstawowych wiadomości na temat charakteru walk podczas powstań narodowych.

Jego przeprowadzenie pozwoli w ciekawy sposób przygotować maturzystów do zmierzenia się z podobnymi zadaniami, które nierzadko pojawiają się w arkuszach maturalnych. Nauczyciel zadaje uczniom samodzielne, dokładne zapoznanie się z materiałem ikonograficznym dołączonym do artykułów z portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**, poświęconych powstaniom pierwszej połowy XIX wieku. (Zachęcamy do skorzystania nie tylko z materiałów wymienionych w części II niniejszego opracowania, ale również innych, dostępnych na naszym portalu). Następnie podczas zajęć w klasie nauczyciel przedstawia uczniom prezentację PowerPoint, składającą się z kilkunastu wybranych, znanych przedstawień scen powstańczych (Marcin Zaleski, Wojciech Kossak, Artur Grottger i inni). Nauczyciel, wyświetlając ilustracje, inicjuje dyskusję, podczas której uczniowie zgłaszają się do odpowiedzi, wyjaśniają, do którego z powstań nawiązuje prezentowany obraz/ scena i uzasadniają swój wybór. Uczniowie najbardziej aktywni, reprezentujący najwyższy poziom wiedzy i kompetencji, uzyskują pozytywne oceny.

### ◆ „Bić się, czy nie bić?” Debata nad pytaniem bez odpowiedzi

Ćwiczenie ma na celu kształtowanie umiejętności samodzielnego selekcjonowania informacji i argumentów niezbędnych przy formułowaniu oceny wydarzeń i procesów historycznych. Dodatkowym walorem jest doskonalenie umiejętności rzeczowego prowadzenia dyskusji i konfrontowania ze sobą różnych opinii. Ćwiczenie zasadniczo powinno być przeprowadzone podczas tradycyjnych zajęć w klasie, choć przy odpowiednim zaangażowaniu uczniów może odbyć się on-line.

Nauczyciel zapowiada przeprowadzenie ćwiczenia na kolejnych zajęciach. Uczniowie dzielą się (lub zostają podzieleni przez nauczyciela) na dwie grupy: zwolenników powstań jako najlepszej formy walki o niepodległość oraz zwolenników szeroko rozumianej pracy organicznej. Uczniowie gromadzą informacje i argumenty, które przytoczą w czasie dyskusji. Pierwsza grupa może wykorzystać materiały rekomendowane w częściach I i III niniejszego opracowania, a druga grupa – artykuły z części od IV do VIII. Chętni uczniowie przygotowują prezentacje PowerPoint, by wzbogacić przekazywane podczas zajęć informacje i argumenty. Ćwiczenie polega na przeprowadzeniu dyskusji moderowanej przez nauczyciela. Reprezentanci obu grup przedstawiają naprzemiennie argumenty na rzecz danego stanowiska. Nauczyciel może zapisywać kolejne opinie w odpowiednich rubrykach na tablicy. Na koniec warto podjąć próbę sformułowania syntetycznego wniosku.

### ◆ Co nowego w świecie? Projekt badawczy dla zainteresowanych

Celem zadania jest zwrócenie uwagi na dynamikę procesu historycznego w dziedzinach innych niż polityka i militaria. Uczniowie, realizując zadanie, kształtują swe kompetencje w zakresie samodzielnego gromadzenia i selekcjonowania informacji, korzystania z różnego typu źródeł oraz budowania w oparciu o nie syntetycznej wypowiedzi. Zadanie może być wykonane przez pojedynczych uczniów szczególnie zainteresowanych historią lub w grupach przygotowujących projekt. Nauczyciel zadaje uczniom opracowanie określonego zagadnienia, na przykład: komunikacja, transport, łączność, oświetlenie, utrwalanie obrazu itp. Uczniowie, wykorzystując jako inspirację materiały rekomendowane w częściach VII i VIII niniejszego opracowania, przystępują do poszukiwań wiadomości. Mogą wykorzystać artykuły z portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**, inne materiały dostępne w Internecie (zwłaszcza ikonografię), literaturę piękną, wybrane wspomnienia, prasę. Powinni sięgnąć do syntetycznych i monograficznych opracowań na temat historii kultury materialnej. Warto polecić uczniom, by zwrócili uwagę na przełomowość, nowatorstwo rozwiązań, które pojawiły się w pierwszej połowie XIX wieku; niezbędne jest podkreślenie, jak dany aspekt wyglądał przed pojawieniem się analizowanych przez uczniów nowości. Końcowy efekt – prezentacje multimedialne – uczniowie przedstawiają podczas zajęć.



## NOTATKI

A series of horizontal dotted lines intended for writing notes.